

**Sygn. akt VI W 4793/14**

(...)

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Justyna Tsaykler

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Komisariatu Policji W.

przeciwko

**P. M. synowi M. i B. z d. G., ur. (...) we W.**

obwinionemu o to, że: w dniu 03 kwietnia 2014 roku o godzinie 23:20 we W. na ul. (...) głośnym odtwarzaniem muzyki zakłócił spoczynek nocny M. M. (1) i B. M.,

**tj. o czyn z art. 51 § 1 kw**

I. niewinnia P. M. od zarzutu popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 kwietnia 2014 r. około godziny 23.20 M. M. (1) zawiadomił Komisariat Policji W., że osoby przebywające w mieszkaniu nr (...), położonym na tym samym piętrze budynku przy ul. (...) we W., co mieszkanie pokrzywdzonego, zakłócają ciszę nocną.

Przybyły na miejsce patrol Policji nie stwierdził, aby z mieszkania nr (...) dochodziły jakiegokolwiek hałasy.

M. M. (1) o fakcie niewłaściwego zachowania ze strony lokatorów mieszkania nr (...) informował też Spółdzielnię Mieszkaniową (...).

Dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 35 - 36

zeznania świadków: M. M. (1) k. 36 – 38

B. M. k. 38 - 39

korrespondencja ze Spółdzielnią k. 6 – 7

Rozmowy przeprowadzone przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji W. z mieszkańcami budynku przy ul. (...) nie potwierdziły faktu zakłócania ciszy nocnej przez P. M.. Rozpytywane osoby wskazywały natomiast, że M. M. (1) i jego żona są osobami konfliktowymi, którym przeszkadzają odgłosy związane z codziennymi czynnościami.

Dowód: zeznania świadka A. B. k. 47

notatka urzędowa k. 12

Pokrzywdzeni zgłaszali również pretensje pod adresem zamieszkującej nad nimi K. B.; zastrzeżenia dotyczyły np. przesuwania krzeseł, pracy napowietrzacza w akwarium, biegającego dziecka.

Inni sąsiedzi nigdy nie zwracali K. B. uwagi na uciążliwość odgłosów dochodzących z jej mieszkania.

W lokalu zajmowanym przez K. B. słyszalne były odgłosy dochodzące z innych mieszkań; te – dobiegające z mieszkania P. M., nie były odbierane przez świadka jako bardziej donośne, niż inne.

Dowód: zeznania świadka K. B. k. 46 – 47

Przed P. M. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) zamieszkiwał P. P.. Pokrzywdzeni często zgłaszali pod jego adresem pretensje o zbyt głośne zamykanie drzwi, rozmowy, czy pracę telewizora. Zastrzeżenia te P. P. uważał za absurdalne.

Dowód: zeznania świadka P. P. k. 48

Interwencje Policji przeprowadzone na skutek zgłoszeń M. M. (1) w dniach 16 sierpnia 2014 r. i 09 listopada 2014 r. nie potwierdziły faktu zakłócania ciszy przez P. M.; w jego mieszkaniu panowała cisza.

Dowód: notatki z interwencji k. 53, 54

P. M. jest bezdzietnym kawalerem. Ma średnie wykształcenie, utrzymuje się z prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Dowód: dane osobopoznawcze k. 11

Przesłuchany w charakterze obwinionego P. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 03 kwietnia 2014r. w jego mieszkaniu nie działo się nic, co mogłoby zakłócić spokój innym mieszkańcom. Wskazał jednocześnie, że pokrzywdzeni – wkrótce po tym jak wprowadził się do mieszkania nr (...) przy ul. (...) – zwracali mu uwagę, że za głośno ogląda telewizję około godziny 18-tej, a w późniejszym okresie zostawiali mu na wycieraczkę kartki, sygnalizujące, że w jego mieszkaniu jest za głośno. Obwiniony podał, że jego mieszkanie sąsiaduje przez ścianę z mieszkaniem państwa M., co powoduje, że wiele odgłosów dochodzących z jednego mieszkania jest słyszalnych w lokalu sąsiednim, natomiast pokrzywdzeni są osobami problemowymi, mającymi pretensje nawet o zwykłe odgłosy, związane z codziennymi czynnościami.

Wyjaśnienia obwinionego korespondowały z zeznaniami świadków K. B., P. P., A. B., a także z treścią notatek policyjnych dotyczących interwencji w miejscu zamieszkania P. M., dlatego też Sąd przyznał im walor wiarygodności.

Wskazani wyżej świadkowie byli osobami obcymi dla obwinionego, niezainteresowanymi rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy, a zatem również przedstawianiem obwinionego w sposób nieuzasadniony w korzystnym świetle.

Rzetelność notatek policyjnych nie budziła zastrzeżeń Sądu, nie była też kwestionowana przez strony postępowania, wobec czego Sąd nie znalazł podstaw, aby nie oprzeć na nich ustaleń w przedmiotowej sprawie.

Żaden ze wskazanych wyżej dowodów nie pozwalał na ustalenie, że P. M. w dniu 03 kwietnia 2014 r. dopuścił się wybryku z art. 51 § 1 kw, zakłócając spoczynek nocny B. i M. M. (1).

Wybryk – jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 grudnia 1992r., sygn. akt III KRN 189/92, LEX 162227 - to zachowanie się jakiego wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które zatem wywołuje powszechne negatywne oceny społeczne i uczucia odrazy, gniewu, oburzenia. Wybryk charakteryzuje więc ostra sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się.

W realiach niniejszej sprawy podkreślenia wymaga fakt, że zachowanie P. M. z całą pewnością nie budziło powszechnych negatywnych ocen, bowiem rozpytani przez Policję mieszkańcy budynku przy ul. (...) nie potwierdzili, aby dochodziło z jego strony do incydentów zakłócania spokoju, w tym spoczynku nocnego.

Zakłócenie spokoju nocnego zachodzi wówczas, gdy sprawca przeszkadza w odpoczynku chociażby jednej osoby, ale w taki sposób, jaki zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób, np. głośne słuchanie radia, telewizji, muzyki czy też krzyki, stuki, awantury, trzaskanie drzwiami itp. (por.: W. Jankowski (w): Kodeks wykroczeń. Komentarz pod red. T. H. Grzegorzcyka, LEX 2013, komentarz do art. 51 kw).

Oczywistym jest, że w przedmiotowej sprawie do takiej sytuacji nie doszło, ponieważ – jak wskazano wyżej – żaden z mieszkańców kamienicy, poza B. i M. M. (1), nie podawał, aby zachowanie P. M. uniemożliwiało spokojny wypoczynek nocny.

Sąd dał wiarę pokrzywdzonym, że niejednokrotnie informowali Policję oraz Spółdzielnię Mieszkaniową o dolegliwościach, wynikających z sąsiedztwa z obwinionym, przyjął jednak, że ich odczucia miały charakter wyłącznie subiektywny, nie znajdujący potwierdzenia w powszechnym odbiorze, nie mogły zatem stanowić podstawy przypisania P. M. odpowiedzialności za wykroczenie z art. 51 § 1 kw. B. i M. M. (3) postrzegani są przez innych mieszkańców budynku nr (...) przy ul. (...) we W. jako osoby konfliktowe, mające tendencje do kierowania pod adresem współmieszkańców nieuzasadnionych obiektywnie pretensji, co Sąd musiał mieć na uwadze rozważając kwestię winy i sprawstwa obwinionego w przedmiotowej sprawie.

Stanowisko Sądu nie oznacza oczywiście przyzwolenia na zachowania godzące w prawo innych osób do spokojnego zamieszkiwania, należy jednak mieć na uwadze specyfikę zamieszkiwania w budynkach wielorodzinnych i wiążącą się z nią konieczność wzajemnej tolerancji i ustępstw.

Nie znajdując więc podstaw do przypisania P. M. odpowiedzialności za czyn z art. 51 § 1 kw, Sąd uniewinnił go od tego zarzutu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.